



W numerze m.in.:

- Recenzja książki „Bukowa i Bukowanie. Historia wsi i ludzi”
- Nowoczesny Dom Kultury
- Wyróżnienia dla wieńca dożynkowego z Ossali
- Dzień otwarty w M-GOK
- 72 rocznica boju o Osiek
- Kronika SP w Pliskowoli
- Pożegnanie
- Koniec sezonu bliski, ale...
- Wycieczka rowerowa
- Ognisko w Mucharzewiu





Kalendarium

01 październik

Międzynarodowy Dzień Wegetarianizmu

Międzynarodowy Dzień Ludzi Starszych

04 październik

Światowy Dzień Ochrony Zwierząt

09 październik

Światowy Dzień Poczty

10 październik

Światowy Dzień Zdrowia Psychicznego

13 październik

Dzień Ratownictwa Medycznego

14 październik

Dzień Edukacji Narodowej

15 październik

Międzynarodowy Dzień Niewidomych

16 październik

Dzień Papieża Jana Pawła II

22 październik

Światowy Dzień Jakkąjących się

31 październik

Światowy Dzień Oszczędności

REKLAMUJ się w Gazecie Lokalnej!

Proponujemy zmieszczenie banneru reklamowego na przedostatniej stronie gazety.

Szczegóły w M-GOK, ul. Osiedlowa 2A, tel. (015) 867 12 94 lub e-mailowo: g.lokalna@mgokosiek.pl z dopiskiem „Reklama”

Portal pozytywnych informacji

mojadolina.pl

Nie wiesz gdzie iść na imprezę?
A może masz ochotę obejrzeć wystawę?
Może jakiś film w kinie?
Przedstawienie?
Wernisaż?

Co, gdzie i o której?

To wszystko i wiele innych informacji znajdziesz na portalu

www.mojadolina.pl

MIEJSKO – GMINNY OŚRODEK KULTURY W OSIEKU

OFERUJE:

- Zajęcia wokalne
- Zajęcia gry na instrumentach:
 - Saksofon
 - Pianino
 - Gitara
 - Perkusja
 - Bębny (djembe, kongi, bongosy)
 - Akordeon
 - Trąbka
- Warsztaty teatralne
- Warsztaty dziennikarskie
- Warsztaty filmowe i fotograficzne
- Zajęcia plastyczne
- Warsztaty tańca: hip-hop, breakdance
- Zajęcia fitness
- Zajęcia tańca towarzyskiego prowadzone przez Studio Tańca Kick Kielce.
- Zajęcia z języka angielskiego dla dzieci i młodzieży.

Wszystkich chętnych
serdecznie zapraszamy



Zapisy i bliższe informacje

**Miejsko – Gminny Ośrodek Kultury
w Osieku**
ul. Osiedlowa 2A
28 -221 Osiek
Tel. (15) 867 12 94
e-mail: mgokosiek@mgokosiek.pl

www.mgokosiek.pl



WYDAWCA

Miejsko-Gminny
Ośrodek Kultury
w Osieku

REDAKCJA

ul. Osiedlowa 2A
28-221 Osiek
tel. 15 867 12 94
g.lokalna@mgokosiek.pl
www.mgokosiek.pl

REDAKTOR NACZELNY

Jacek Piwowarski

WSPÓŁPRACA W NUMERZE:

Ilona Bąk

Ewa Buda

Piotr Gierek

Alicja Jarkowska - Natkaniec

Zofia Jarkowska

Marianna Labarzewska

Marta Pawlik

Mariusz Skotarek

SKŁAD

GRAFBIT
Dariusz Krajewski

DRUK

Print Terminal

Masz ciekawy pomysł na artykuł?

Chcesz poruszyć problem Twojej szkoły, gminy?

Coś Cię denerwuje, z czegoś się cieszysz, ważne wydarzenie kulturalne zwróciło Twoją uwagę?

Zostań dziennikarzem Gazety Lokalnej! Prześlij artykuł do 15go każdego miesiąca, a masz szansę na publikację! g.lokalna@mgokosiek.pl z dopiskiem „Artykuł”.

RECENZJA KSIĄŻKI

„BUKOWA I BUKOWIANIE. HISTORIA WSI I LUDZI”

Historia wsi Bukowa opowiedziana w niezwykle sposób przez Justynę Masłowiec i Jacka Piwowarskiego w książce „Bukowa i Bukowianie. Historia wsi i ludzi”, udowodniła jak ważne są dla nas takie małe ojczyzny, dzięki którym stajemy się świadkami historii. Drobne fragmenty, wręcz okruszki pamięci tamtej epoki są bezcenne, przemawiają najmocniej i wymagają utrwalenia w świadomości kolejnych pokoleń.

Aby właściwie przybliżyć potencjalnemu czytelnikowi zawartość tej książki, należy najpierw wspomnieć o jej autorach. Justyna Masłowiec, pracownik Muzeum Etnograficznego w Krakowie, zadebiutowała jako współorganizatorka cyklu etnograficznych konferencji „Tradycje z przeszło-

ścią” w ramach działalności Towarzystwa Naukowego Sandomierskiego oraz jako autorka licznych artykułów i publikacji dotyczących etnografii. Pani Justyna jest ponadto autorką wydawnictwa „Drogowskazy – krzyże i kapliczki podróżne”. Jackowi Piwowarskiemu, zawdzięczamy rozdziały publikacji dotyczące historii Bukowej. Miłośnik historii regionu, nauczyciel, wiceprezes Stowarzyszenia Przyjaciół Szkoły i Wsi Bukowa „Bukowianie” oraz redaktor naczelny Gazety Lokalnej „Osiek” zabiera nas w niezapomnianą podróż po miejscu, które trwale zapisze się w pamięć współczesnych.

Celem omawianej książki było przedstawienie losów tytułowej wsi Bukowa na przestrzeni wieków, przy uwzględnieniu tradycji i kultury tego miejsca.



Fragment książki „Bukowa i Bukowianie. Historia wsi i ludzi”



Format pisarstwa jest typowy dla prac popularno-naukowych, jak chociażby terminologia tłumaczona i objaśniona. Zazwyczaj tekst ma logiczną kompozycję, jest jednoznaczny, ścisły, a zawarte w nim informacje precyzyjne. Pierwszy rozdział książki, który przybliża nam dzieje wsi od XV do XIX wieku, jest tego dowodem. Wbrew temu co zostało napisane na pierwszych stronach o niewystarczającej ilości dokumentów odnoszących się do powstania wsi Bukowa, materiały wykorzystane w książce bez zarzutu przedstawiają proces osadnictwa na tym terenie.

Podrozdział Królewszczyny, który zbyt nadmiernie operuje truizmami, z perspektywy lektury pozostaje w logicznym związku z całością. To streszczenie płynnie łączy się z dalszymi losami Bukowej znajdującymi się w kolejnej części książki.

Kolejny rozdział „Początki i rozwój gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej” przedstawia kondycję gospodarczą społeczeństwa polskiego z uwzględnieniem tytułowej wsi. Analiza ta uzupełniona została literaturą pomocniczą, dzięki której w przejrzysty sposób scharakteryzowano zależności, które wówczas panowały między zamożną grupą ludności, lepiej usytuowaną, a pozostałą częścią społeczeństwa (tj. zwykli rzemieślnicy czy ludność bezrolna).

W następnej części publikacji pokrótce wspomniano o rozplanowaniu wsi średniowiecznej, jak i o jej rozwoju ekonomicznym w epoce feudalnej. Znalazły się tutaj ogólne dane na temat życia codziennego ówczesnego społeczeństwa oraz informacje związane z problemami natury ludzkiej. Opis ten jest niezwykle interesujący, jednak o samej Bukowej znajdziemy tylko kilka zdań.

Natomiast, szczególne wrażenie wywarł na mnie podrozdział „Bukowa i folwark od XVI do XVIII wieku”, w którym znajdujemy między innymi pomocny słowniczek pozwalający zwykłemu laikowi zrozumieć ten strumień obco brzmiących wyrazów. Poza tym po raz pierwszy spostrzec można tutaj bogaty warsztat pracy badawczej świadczący o profesjonalizmie autorów. Podrozdział ten wnikliwie przytacza lustracje dotyczące ożywienia gospodarczego wsi, plonów głównych roślin uprawnych czy hodowli zwierząt w folwarkach. Oczywiście weryfikacja ta zestawiona została z innymi majątkami starostwa i województwa sandomierskiego. W następnej kolejności autorzy, odwołując się do Archiwum Akt Dawnych w Warszawie przywoływali nazwiska ówczesnej ludności Bukowej na przestrzeni omawianego okresu oraz dane statystyczne mieszkańców opracowane na podstawie spisu ludności diecezji krakowskiej z końca XVIII wieku. W dalszej części dowiadujemy się jakie były dalsze losy wsi w osiemnastym i dziewiętnastym stuleciu.

Rozdział „Bukowa w I połowie XIX wieku” opisuje sprawy sądowe, w które uwikłani byli mieszkańcy wsi w tym także sytuację polityczno-społeczną Polski, a w szczególności losy donacji osieckiej, w skład której wchodziła wówczas Bukowa. Informacje te poparte zostały bogatym materiałem źródłowym (Archiwum Państwowe w Radomiu). Nie brakuje w tym rozdziale także analizy liczbowej mieszkańców wsi oraz danych odnoszących się do inwentarza żywego. Autorzy w czytelny sposób scharakteryzowali zabudowania gospodarcze folwarku w Bukowej z objaśnieniem panujących tam zwyczajów. Dalej zawiera on podstawowe dane o sposobie urządzania wsi w kontekście warunków terenowych i prac przystosowawczych z 1843 roku związanych z Bukową, którego realizację rozpoczęto w 1855 roku.

Mieszkańców wsi nie ominęły także wydarzenia z 1863 roku, ponieważ brali oni czynny udział w walkach powstańczych. Potyczki te nie odbywały się bezpośrednio w Bukowej jednak wpłynęły na dalsze losy lokalnej społeczności, gdy wszedł w życie dekret cara Aleksandra II z 2 marca 1864 roku. Na mocy tego dokumentu wprowadzono ukazy uwłaszczeniowe.

Specyfika kultury, zwyczajów czy obrzędowości została zaprezentowana przez autorów w następnym rozdziale zatytułowanym „Życie i kultura mieszkańców wsi w XIX wieku i w pierwszych dziesięcioleciach XX wieku”. Cofnęliśmy się do tych zmierzchłych czasów, aby zapoznać się z obszarem kulturowym tej wiejskiej społeczności, w której znaczącą rolę odegrał postęp techniczno-gospodarczy. Czynniki te wpłynęły na zmianę światopoglądu mieszkańców Bukowej oraz na przeobrażenia społeczno-oświatowe i religijne. Celem autorów było scharakteryzowanie tradycyjnej kultury wsi z uwzględnieniem przeobrażeń politycznych i obyczajowych. Cel został osiągnięty. Doskonałym uzupełnieniem tekstu są ilustracje które umiejętnie wpływają na pogląd czytelnika. Dzięki nim możemy wyobrazić sobie ówczesną zabudowę wsi wraz z wyposażeniem budynków mieszkalnych i gospodarczych.

Wyłania się tutaj po raz kolejny, warty podkreślenia, bogaty warsztat badawczy autorów, którzy przy opisie wnętrza budynków mieszkalnych posłużyli się materiałami zgromadzonymi w Muzeum Etnograficznym w Krakowie. W rozdziale tym przejrzysto scharakteryzowano także codzienną i odświętną odzież używaną przez Bukowian na przełomie XIX i XX wieku oraz ich sposób produkcji. Na kartach książki utrwalone zostało jednak coś bardziej głębszego i bardziej przestronnego, aniżeli zwykły opis sentymentalnej wędrówki po ziemi małej „ojczyzny”. Coś o wiele ważniejszego niż wspomnienia starych przyjaciół, nieistniejących



miejsc, poszukiwań szeroko rozumianych korzeni etniczno-geograficznych, czy mentalnych mieszkańców Bukowej. Lektura tej książki pozwala na zapoznanie się z życiem codziennym tej ludności, w której występuje mnóstwo wspomnień dotyczących tych zamierzających czasów, przepełnionych bogatą tradycją i niezwykłym folklorem. Życie przedstawiało się w zupełnie inny sposób z poszanowaniem i pielęgnowaniem wartości rodzinnych, których brak współcześnie. Jako zjawisko traktowano wówczas moment narodzin czy śmierci. W przekonaniach ludowych obyczaje nakazywały aby każdy mieszkaniec uczestniczył w ważnych dla społeczności momentach. Wykształciło się także przekonanie zgodnie, z którym każdy człowiek powinien żyć w zgodzie z naturą, która jest „podstawą egzystencji i całą perspektywą chłopą”. Stąd nieodłączny związek chłopą z ziemią oraz wynikające z tego gospodarcze obowiązki, w których czynnie uczestniczyła cała rodzina gospodarza. Jakielwiek wydarzenie podporządkowane było odpowiednim rytuałom (narodziny, uroczystości kościelne, wkraczenie kobiety w dorosłe życie czy pogrzeb). Towarzyszyły temu oczywiście obrzędy doroczne wyznaczone przez kalendarz liturgiczny.

Autorzy, wnikliwi badacze historii, kreślą nam dalsze losy Bukowej. Czerpią przy tym z bezcennych źródeł informacji, jakimi są klasyczne dzieła, niezwykle bogata literatura, wspomnienia oraz dokumenty archiwalne zgromadzone w Państwowych Archiwach. W dziele „Bukowa i Bukowianie. Historia wsi i ludzi”, odnajdujemy zatem mało znane szczegóły dotyczące życia ludności, a także szkic panujących wówczas stosunków społecznych. Z uwagi na historyczny charakter rozdziału „Bukowa do 1944” nie będziemy przytaczać przebiegu operacji prowadzonych w tych okolicach, ponieważ temat ten obszernie został omówiony w książce. Koniecznie trzeba jednak zdać sobie sprawę w jak wielkim stopniu ruchy społeczne wpłynęły na sytuację mieszkańców wsi, która zmieniała się w zależności od panującej w kraju koniunktury. Wpłynęło to także na inne dziedziny życia społecznego. W latach dwudziestych XX wieku istotny problem stanowił analfabetyzm wśród mieszkańców wsi. Mówiąc krótko brak odpowiednich elementarnych szkół stanowił podstawowy problem, tym bardziej, że pierwsze wzmianki na temat szkoły powszechnej w Bukowej pochodzą z 1921 roku. Wspomniana zapowiedź intelektualna mieszkańców nie trwała długo w związku z kryzysem ekonomicznym kraju, który dotkliwie wpłynął na upadek szkolnictwa. Kolejne losy szkoły w Bukowej zaprezentowane zostały na dalszych kartach publikacji.

Rozdział ten opowiada o tym co się zdarzyło na obszarze powiatu sandomierskiego podczas II wojny światowej z masami przeciętnych ludzi

i partyzantami walącymi z okupantem niemieckim. W wymiarze lokalnym udział mieszkańców Bukowej skupił się w partyzanckim oddziale „Jędrusie”, wieś natomiast w 1940 roku stała się miejscem kwater partyzantów prowadzących działalność bojową i dywersyjną. Niniejsza rozprawa porusza kwestię uczestnictwa wsi w działaniach wywiadowczych i partyzanckich. Problematyka ta przeanalizowana została częściowo w tym rozdziale, wprowadzając czytelnika w tajniki akcji narodowo-wyzwoleńczych.

Podstawą książki są archiwalia, wspomnienia oraz literatura pomocnicza. Praca przede wszystkim opiera się na szerokiej podstawie źródłowej, w której znajdują się aneksy, kilka innych dokumentów oraz fotografie dokumentujące życie i działalność w Bukowej. Niestety brakuje bibliografii wraz z wykazem źródeł, które były by wartościową pomocą dla przyszłych badaczy.

Jeszcze parę spostrzeżeń ogólnej natury, które nasuwały mi się natarczywie w czasie czytania tej książki. Gdy autorzy zamierzają przedstawić historię wsi Bukowa, jak wskazuje tytuł dzieła, nie powinni odbiegać od tematu wiodącego. Moje zastrzeżenie dotyczy braku logicznego powiązania, które występuje w paru miejscach. Autorzy poświęcają historii i zwyczajom nie mało miejsca, ale pragnę zwrócić uwagę na pewien zabieg narracyjny, kreujący nasze wyobrażenie na temat mieszkańców tej wsi, który jednocześnie wpływa na pogląd czytelnika. W tym wypadku korzystniej wypadła część książki poświęcona życiu i kulturze mieszkańców wsi. Warte podkreślenia i wyróżnienia wydają się badania etnograficzne przeprowadzone przez autorów. Prezentowane tutaj wyniki tego „eksperymentu” przeprowadzonego na społeczności Bukowej mogą być reprezentatywne także dla innych niewielkich miast czy wiosek w Polsce. Wnioski te mają wobec tego charakter ogólny, aczkolwiek pozwalają na charakterystykę nie tylko zróżnicowanych postaw w społeczeństwie, lecz także tendencji zmian ujawniających się na przestrzeni wieków. Pozycja ta ukazuje również pewne specyficzne odrębności regionalne mieszkańców wsi. „Bukowa i Bukowianie. Historia wsi i ludzi” jest właściwie obszernym, dobrze wymyślonym i zrealizowanym dziełem. Pozycja ta ukazuje również pewne specyficzne odrębności regionalne mieszkańców wsi. „Bukowa i Bukowianie. Historia wsi i ludzi” jest właściwie obszernym, dobrze wymyślonym i zrealizowanym dziełem, które ma istotne znaczenie dla poznania życia społeczności wiejskiej w Bukowej. Na koniec warto zwrócić uwagę na szatę graficzną książki, która jest wydana bardzo starannie i zawiera bogaty, dobrze zreprodukowany materiał ilustracyjny.

Alicja Jarkowska - Natkaniec

4 września w Bogorii odbyły się XI Dożynki Powiatu Staszowskiego połączone z V Wojewódzkim Świętem Ekologii oraz świętem plonów gminy Bogoria.

WYRÓŻNIENIE DLA WIĘŃCA DOŻYŃKOWEGO Z OSSALI

W trakcie uroczystości wystąpiła orkiestra dęta OSP oraz mażoretki z Mykanowa. Dożynkom towarzyszyło wiele wystaw okolicznościowych, prezentowały się gospodarstwa ekologiczne, smaczną grochówkę serwowało Koło Łowieckie z Bogorii, a piękne obrazy przedstawił Władysław Sadłocha.

Uroczystości dożynkowe rozpoczęły się o godz. 12.00 Mszą św. w Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Bogorii. Po zakończeniu części sakralnej barwny korowód dożynkowy przemaserował na plac szkolny, gdzie zgodnie ze staropolskim obyczajem został przekazany dorodny bochen chleba przedstawicielom władz samorządowych. Gdy ogłoszono okolicznościowe przemówienia rozstrzygnięto konkurs na najpiękniejszy wieniec dożynkowy, do którego stanęło siedem gmin powiatu.

Nie zabrakło rzecz jasna gminy Osiek, którą reprezentował wieniec dożynkowy sołectwa Ossala. I miejsce zdobyła gmina Połaniec, II gmina Rytwian, III Staszów, IV i wyróżnienie Gmina Osiek - sołectwo Ossala (na zdjęciu delegacja z Ossali wraz z wieńcem), V miejsce i wyróżnienie Bogoria, VI i wyróżnienie Łubnice, VI i wyróżnienie Oleśnica.

Gmina Połaniec i jej zwycięski wieniec z powodzeniem reprezentowały nasz powiat w dożynkach wojewódzkich. Najpiękniejszym wieńcem dożynek wojewódzkich, które odbyły się 11 września w Skalmierzu, wybrany został wieniec z powiatu kieleckiego, drugie miejsce przyznane zostało wiencowi z powiatu staszowskiego (przygotowany przez gminę Połaniec), trzecie zajął powiat ostrowiecki.

Ewa Buda, Jacek Piwowarski



NOWOCZESNY DOM KULTURY

Miejsko – Gminny Ośrodek Kultury w Osieku wzbogacił się o nowoczesne oświetlenie sceniczne, które próżno szukać w pobliskich placówkach tego typu. Dzięki temu imprezy organizowane przez ośrodek kultury będą miały niebagatelną oprawę świetlną i dźwiękową, bowiem w ramach pozyskanych środków zakupiono nowe mikrofony, statywy, urządzenia nagłaśniające i okablowanie. Od tej pory M – GOK nie będzie już ponosił dość wysokich kosztów wynajmu oprawy scenicznej podczas organizowania szeregu imprez.

Uczestnicy zajęć gry na takich instrumentach jak gitara akustyczna i elektryczna, gitara basowa, perkusja i pianino, będą mogli ćwiczyć swe zdolności na wysokiej jakości, nowych instrumentach, które także znalazły się w wyposażeniu M – GOK.

Również dla miłośników Internetu i gier dom kultury ma do zaoferowania 16 nowych, wysokiej klasy komputerów, wraz z oprogramowaniem, które sprostają wymaganiom nawet najbardziej wymagających użytkowników. Do dyspozycji jest również nowoczesny faks. Do pracowni komputerowej zakupiono także ergonomiczne biurka.

Z całą pewnością można powiedzieć, że Miejsko – Gminny Ośrodek Kultury w Osieku jest jednym z najbardziej nowoczesnych domów kultury w naszym regionie. Nie tylko poprzez bogatą ofertę zajęć i warsztatów, ale także poprzez nowoczesną bazę sprzętową i profesjonalnie przygotowaną kadrę, M – GOK w Osieku może spełniać swoje podstawowe zadanie jakim jest krzewienie kultury i podnoszenie jakości życia lokalnej społeczności.

Tekst i zdjęcia: Jacek Piwowarski



DZIEŃ OTWARTY W M-GOK

Podczas Dnia Otwartego w Miejsko – Gminnym Ośrodku Kultury w Osieku wszyscy chętni mogli w bliski sposób zapoznać się bardzo szeroką ofertą tutejszego ośrodka kultury. Instruktorzy prowadzący zajęcia i warsztaty chętnie odpowiadali na pytania zgromadzonych osób. Odwiedzający goście mogli osobiście spróbować gry na wielu instrumentach, które są do dyspozycji M-GOK.

Dla osób, które chcą aktywnie spędzać czas przygotowana została szeroka oferta z zajęciami fitness na czele oraz zajęciami z tańca towarzyskiego, hip – hop i breakdance. Odwiedzający dom kultury podczas Dnia Otwartego mogli na własne oczy przekonać się o efektach uczęszczania na zajęcia taneczne, bowiem swój talent zaprezentowali dziewięcioletni tancerze z kieleckiego Studia Tańca „Kick” oraz tancerz breakdance.



Uczestnicy Dnia Otwartego oglądając występ grupy tanecznej Happy Dance, która działa w M – GOK, przekonali się jak rozwijają się talenty dzieci uczestniczące w zajęciach tanecznych.

Również miłośnicy sztuk plastycznych, filmowych i fotograficznych znajdą dla siebie ciekawą ofertę w postaci licznych warsztatów i zajęć. Osoby, dla których słowo mówione i pisane jest szczególnie bliskie mogą podnieść swe umiejętności podczas warsztatów teatralnych i dziennikarskich. Chętni, którzy będą uczestniczyć w warsztatach dziennikarskich mają zapewnioną stałą współpracę z Gazetą Lokalną „Osiek” oraz lokalnymi wydawnictwami. Jeśli jesteś wnikliwym obserwatorem rzeczywistości, masz coś do powiedzenia i dostrzegasz to, czego nie widzą inni, te warsztaty są skierowane do Ciebie. Być może już w następnym numerze znajdzie się Twój artykuł i zdjęcia?

Jak ważna jest nauka języków obcych nie trzeba specjalnie nikogo przekonywać. Dlatego też M – GOK wyszedł naprzeciw oczekiwaniom i zorganizował kurs języka angielskiego skierowany do dzieci i młodzieży. Podczas Dnia Otwartego można było poznać lektorów i zadać nurtujące nas pytania dotyczące kursu.

Ośrodek kultury ma za zadanie propagować działania mające na celu podniesienie jakości życia mieszkańców regionu. Miasto i gmina Osiek nie są kulturalną pustynią i to przede wszystkim dzięki tak bogatej ofercie M – GOK. To tylko od lokalnej



społeczności zależy czy skorzysta z tej szansy, czy nadal będzie żyć w marazmie dnia codziennego. Inwestycja w kulturę, aktywne spędzanie czasu, naukę języków jest nieoceniona i zwraca się wielokrotnie. To od nas zależy jaką przyszłość zapewnimy swoim dzieciom, czy nasze decyzje zaprocentują lepszym życiem naszych pociech. Nie dowiemy się tego nigdy nie próbując nic robić w tym kierunku. Większość zajęć kosztuje 30 – 40 złotych w skali miesiąca. Jest to niska cena za odkrycie w sobie talentu, rozwijanie go i życie z kulturą. Człowiek to ciało i duch, zainwestuj w siebie i swoich bliskich.

*Tekst: Jacek Piwowarski
Zdjęcia: Ilona Bąk, Jacek Piwowarski*



72 ROCZNICA BOJU O OSIEK

W dniu 11 września 2011 r. o godz. 10 rozpoczęły się uroczystości związane z 72 rocznicą poległych żołnierzy polskich w boju o Osiek 11.09.1939 r. oraz poległych partyzantów w czasie okupacji niemieckiej. Uroczystości rozpoczęła Msza Św. w kościele pw. Św. Stanisława Biskupa w Osieku. Po Mszy Św. nastąpił przemarsz pod pomnik poległych w latach 1939 - 1945. W uroczystości udział wzięły takie poczty sztandarowe jak: Związek Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych w Osieku, Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Osieku, Ochotniczej Straży Pożarnej w Osieku. Udział wzięli także zaproszeni goście: Burmistrz Miasta i Gminy Osiek doktor Włodzimierz Wawrzekiewicz, Przewodniczący Rady Miejskiej w Osieku pan Wiesław Kopeć, pułkownik Wiktor Witkowski - prezes Związku Inwalidów Wojennych, major

Roman Blacha, porucznik Mieczysław Kopciowski prezes Zarządu Rejonowego Związku Kombatantów w Sandomierzu Związku Sybiraków. Dyrektorzy szkół i młodzież, przedstawiciele Światowego Związku Żołnierzy AK, Dyrektor NBS Oddział w Osieku oraz licznie zebrani kombatanci i społeczeństwo.





W przemówieniu okolicznościowym porucznik Mieczysław Kopciowski, rodem z Osieka, wspomniał o walce w latach okupacji i imiennie o tych z naszego terenu, którzy oddali swe życie.

Następnie pod pomnikiem złożyli wieńce i wiązanki: Burmistrz Miasta i Gminy Osiek pan Włodzimierz Wawrzekiewicz, Przewodniczący Rady Miejskiej w Osieku pan Wiesław Kopeć z pracownikami UG, przedstawiciel Światowego Związku Żołnierzy AK, przedstawiciele Związku Kombatan-tów RP i BWP w Osieku. Przedstawiciele Związku Kombatan-tów i Związku Inwalidów Wojennych w Sandomierzu, Wicedyrektorzy Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Osieku z uczniami, przedstawiciele Zarządu OSP w Osieku, Dyrektor NBS Oddział w Osieku pani Małgorzata Gawłowicz oraz Kombatan-ci.

Następnie uczniowie Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Osieku przygotowani przez panią Annę Bugaj zaprezentowali przepiękny montaż słowny z muzyką z lat wojny w tle. Na zakończenie uroczystości, prowadzący w imieniu kombatan-tów podziękował panu burmistrzowi Włodzimierzowi Wawrzekiewiczowi i pani dyrektor Zespołu Szkół pani Marcie Kicińskiej za wsparcie w działaniach Koła Kombatan-tów oraz za to, że mogli się spotkać w M - GOK na poczęstunku zorganizowanym z inicjatywy burmistrza Osieka.

Spotkanie przebiegło w miłej atmosferze. To wielka radość dla kombatan-tów, że mogli się spo-

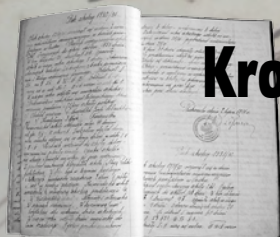


tkać przy poczęstunku i powspominać dawne dni. W imieniu Kombatan-tów Marianna Labarzewska podziękowała gościom z Sandomierza, którzy zaszczylicili swoją obecnością naszą uroczystość. Podziękowała także panu burmistrzowi Włodzimierzowi Wawrzekiewiczowi za poczęstunek, za kwiaty pod pomnikiem i za wspomaganie w naszym codziennym działaniu. W dalszej części popłynęły podziękowania do dyrektora Zespołu Szkół im. Jana Pawła II pani Marcie Kicińskiej, za wsparcie w działaniu Koła. Należą się wielkie podziękowania dla organizatorów i Kombatan-tom za tak wspianą uroczystość.

Na pożegnanie wszyscy sobie życzyli, by spotkać się za rok w tym samym gronie.

*Tekst: Marianna Labarzewska
Zdjęcia: Jacek Piwowarski*





Kronika Szkoły Podstawowej w Pliskowoli

1900 – 1939

Rok szkolny
1933/1934

Rok szkolny 1933/1934 rozpoczął się w dniu 21 sierpnia 1933 roku nabożeństwem inauguracyjnym w Osieku. Stopień organizacyjny szkoły „2 klasowej”. Dzieci zapisanych do szkoły ogółem 196, w tym chłopców 103, dziewcząt 93. Na oddział I uczęszczało 52, na II 59, III 45, IV 32 i V 8. Przy końcu roku było 191. Zatem ubyło z różnych przyczyn 5. Oddział I i II uczy się osobno, II do południa a I po południu w Sali nr 2. Oddział IV i V uczy się do południa a III po południu w Sali nr 1. Oddziały I i II uczy nauczyciel Stefan Pieprzny, a III, IV i V Anna Pieprzna. Nauki religii w oddziałach I, III, IV i V uczy ksiądz Stanisław Stachura z Osieka. W oddziale II nauki religii udziela Stefan Pieprzny. Oddział I uczy się 16 godzin tygodniowo, II/ 16 godzin, III/ 15 godzin, IV i V/ 17 godzin. W tym roku szkolnym zostały wydane nowe programy naukowe (projekty), które realizowane są w oddziałach I i II. W związku z realizacją programów odbywają się konferencje powiatowe i gminne, w których bierze udział nauczycielstwo podczas ferii letnich, omawiając w jaki sposób realizować w nauczaniu poszczególnych przedmiotów nowy program. W roku tym dawne konferencje nauczycielskie przy ogniskach zostały przemianowane na konferencje rejonowe, z rejonem tutejszym w Koprzywnicy, na których poszczególne sekcje pracują nad realizacją nowych programów w nauczaniu.

W tym roku odbyły się następujące uroczystości szkolne, narodowe, w których dziatwa tutejszej szkoły brała czynny udział w urządzaniu „Poranków”, „Akademii”, a w dniu 11/IX Święta Niepodległości; w dniu 19 marca obchód imienin Pana Marszałka Józefa Piłsudskiego „Budowniczego Polski” i „Wychowawcy narodu”. Obchód Konstytucji 3 Maja.

Frekwencja w ciągu roku szkolnego we wszystkich oddziałach dobra, to też wyniki nauczania i wychowania były dodatnie. Klasyfikacja wypadła we wszystkich oddziałach dobra, gdyż stosunkowo mały procent dzieci pozostało na drugi rok w tym samym oddziale. W tym roku zaprowadzono wykresy frekwencji i drugoroczności według oddziałów od roku szkolnego 1931/1932, dające obraz jak frekwencja dzieci wpływa na drugoroczność. Wykresy te rozwieszane są w salach szkolnych. Czytelność wśród dziatwy i młodzieży starszej jeszcze bardziej wzrosło. Biblioteka szkolna powiększyła się o 4 dzieła wydane z funduszu Sejmiku Powia-

towego, nadto dziatwa czyta czasopisma „Płomyk i Płomyczek”. (...) Wygłoszono odczyt o popieraniu L. O. P. i P. G. Kurs wieczorny mimo zachęty Kierownika szkoły nie odbył się z braku uczestników. Przez ferie zimowe młodzież pod kierunkiem nauczycieli oprócz zabaw na lodzie i śniegu korzystała z biblioteki szkolnej. Urządziła wspólne śpiewy i przygotowywała się do urządzenia „Jasełek”, a także robiła stroiki dla kolędników. W roku szkolnym 1933/34 w dniu 9 lutego wizytował szkołę tutejszą Pan Podinspektor Czajkowski.

Remont i wewnętrzne urządzenia w roku tym nie zrealizowano, mimo przedłożenia projektu budżetu tutejszej szkoły, kwoty przyznane dla szkoły tutejszej gdzieś przepadły. I tak budżet się układa i mozoli, a później dostaje się kawałek papieru, że tyle i tyle przyznano i zatwierdzono z poszczególnych pozycji i na tem koniec.

Zakończenie roku szkolnego odbyło się w dniu 15 czerwca poprzedzone nabożeństwem w Osieku. W udekorowanej Sali szkolnej zgromadziła się dziatwa przy udziale rodziców, gdzie odbył się popis przeplatany deklamacjami i chórem dzieci. Przemówienia do zebranych wygłosiła Anna Pieprzna, kierowniczka szkoły o wychowaniu dziatwy na przyszłych obywateli. Prosiła o skierowywaniu dziatwy kończącej szkołę do zawodów. O zachowaniu się podczas ferii i rozpoczęciu następnego roku szkolnego.

Opracował: Mariusz Skotarek



Zdjęcie zrobione prawdopodobnie w latach trzydziestych



POŻEGNANIE

W dniu 13 września 2011 roku odszedł na wieczność z naszych szeregów pożarniczych st. ogn. **Eugeniusz Jan Wdowiak**. Całe swoje życie poświęcił działalności pożarniczej i od 14 roku życia był druhem ochotnikiem, a po osiągnięciu pełnoletniości i zdobyciu wykształcenia pożarniczego pracował w Zakładowej Zawodowej Straży Pożarnej w Machowie, Komendzie Powiatowej Straży Pożarnej w Staszowie i Zawodowej Straży Pożarnej w Staszowie na różnych stanowiskach. W czasie swojej pracy zawodowej brał udział w likwidacji różnych zagrożeń i pożarów, między innymi w gaszeniu ogromnego pożaru w Czechowicach.

Po przejściu na emeryturę aktywnie pracował w szeregach OSP Pliskowola, pełniąc funkcję prezesa. W roku 1998 został powołany do pełnienia funkcji Komendanta Oddziału Miejsko - Gminnego Związku OSP RP w Osieku. Funkcję tą pełnił nieprzerwanie przez 13 lat, wnosząc swoją osobowością bardzo dużo dobrego w szeregach wszystkich OSP na terenie gminy Osiek. Posiadał bardzo dobrą cechę charakteru jaką jest skromność i nigdy nie stawiał swojej osoby ponad innych. Służył społeczeństwu całym sercem, nie tylko w szeregach OSP, ale również był działaczem PSL.

Nigdy nie zabiegał o swoje odznaczenia, a mimo to posiadał wiele państwowych i resortowych medali. Jego bardzo dobra współpraca z samorządem gminnym i powiatowym doprowadziła do rozwoju naszych jednostek, w miarę możliwości finansowych - dając wzór do naśladowania.

Druha Eugeniusza w żałobnej mszy św. i drodze na wieczne spoczywanie żegnali: Członek Prezydium Zarządu Głównego Związku OSP RP w Warszawie - Prezes Oddziału Wojewódzkiego Związku OSP RP w Kielcach - Poseł od 18 lat na Sejm RP



pan Mirosław Pawlak, Prezes Oddziału Powiatowego Związku OSP RP - Burmistrz Miasta i Gminy Staszów pan Romuald Garczewski, Komendant Powiatowy PSP w Staszowie pan Grzegorz Ciepiela i grono emerytów i rencistów na czele z Prezesem Związku Emerytów i Rencistów Pożarnictwa w Staszowie panią Wiesławą Karaś, której to pan Eugeniusz był zastępcą.

Żegnali go również: Starosta Staszowski pan Andrzej Kruzel, W-ce Starosta Staszowski - Prezes Zarządu Powiatowego PSL pan Michał Skotnicki, Burmistrz Miasta i Gminy Osiek pan Włodzimierz Wawrzekiewicz wraz z pracownikami UMiG, Przewodniczący Rady Miejskiej w Osieku z radnymi pan Wiesław Kopeć, Zarząd Oddziału Miejsko - Gminnego Związku OSP RP w Osieku na czele z Prezesem Henrykiem Stawiarzem oraz wszystkie jednostki OSP z pocztami sztandarowymi z terenu Miasta i Gminy Osiek, a także Zarządy Oddziałów Miejsko - Gminnych i Gminnych Związków OSP RP ze Staszowa, Połańca i Bogorii, delegacja Kopalni Siarki w Osieku, zmarłego żegnała pogrążona w bólu rodzina wraz z licznie zgromadzonymi mieszkańcami Pliskowoli i całej gminy Osiek.

Mszę św. celebrował Ks. Kapelan strażaków gminy Osiek - Henryk Podgórski.

Druh Eugeniusz na zawsze pozostanie w naszej pamięci jako wzór do naśladowania. Cześć Jego pamięci.

*Tekst: Zofia Jarkowska
Zdjęcia: Jacek Piwowarski*



KONIEC SEZONU BLISKI, ALE...

Witam wszystkich miłośników motocykli. Zima za pasem, koniec sezonu blisko, ale trafiają się jeszcze ładne niedziele takie jak ta 11 września. Chłopaki z Rzeszowa zorganizowali imprezę pod tytułem: „Poznaj Podkarpacie na dwóch kołach”. Wybraliśmy się z Osieka tylko Ja, Marek i Zbyszek, a szkoda bo impreza bardzo fajna. Wyjazd z Osieka 9.00 w Rzeszowie wpis na listę, odbiór mapki przejazdu i w drogę po Podkarpaciu. Trasa wiodła z dala od głównych dróg przez wioski, ale asfalt super, piękne serpentyny, piękne widoki i przez niedzielę nawinięte 450 km i w domu na 19.00. Naprawdę polecam wszystkim podobne imprezy, albo wspólne wyjazdy gdzieś dalej niż po okolicznych wioskach. W Osieku motocykli przybywa, ale brakuje motocyklistów. W planach jeszcze Solina, ale czy pogody wystarczy? Pozdrawiam wszystkich, Piotrek Gierek



WYCIECZKA ROWEROWA

25 września Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Ossala zorganizowało wycieczkę rowerową do Pustelni Złotego Lasu w Rytwiarach. W wycieczce wzięło udział 40 osób. Zwiedziliśmy klasztor oraz zasmakowaliśmy wspaniałej karkówki i kielbaski z grilla. Podczas drogi powrotnej nie obyło się bez awarii, pękła opona no i potrzebna była pomoc techniczna, z którą pośpieszyli strażacy. Wycieczka została dofinansowana ze środków Programu „Działaj Lokalnie VII” Polsko - Amerykańskiej Fundacji Wolności realizowanego przez Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce.

Ewa Buda



OGŁOSZENIE Radni Rady Miejskiej z okręgu Osiek informują, iż od października 2011 roku będą pełnić dyżury w piątki od godziny 15.30 do 16.30. Dyżury będą odbywać się w budynku Urzędu Miasta i Gminy Osiek. Wszystkich chętnych serdecznie zapraszamy.



Absolwent II LO im. T. Kościuszki w Sandomierzu. Ukończył prawo na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. W latach 1972-1981 pracownik naukowy w Zakładzie Prawa Państwowego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego, gdzie w 1977 r. uzyskał stopień doktora nauk prawnych. Habilitacja w Instytucie Nauk Prawnych PAN (1994 r.). Profesor nauk prawnych (2000 r.). Profesor zwyczajny i dyrektor Instytutu Ekonomii i Administracji Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach. Członek Rady Krajowej SLD. Żonaty, dwoje dzieci.

Zdecydowałem się kandydować do Sejmu RP, bo wiem, że po to, by godnie reprezentować nasz Region, trzeba mieć niezbędną wiedzę i doświadczenie.

Jestem profesorem nauk prawnych. Napisałem ponad 250 prac naukowych, z których znaczna część dotyczy problemów ustawodawstwa i integracji europejskiej. Wiedza ta powinna być przydatna w pracach Sejmu RP w dobie, gdy coraz większe znaczenie ma członkostwo Polski w Unii Europejskiej.

Posiadam wieloletnie doświadczenie parlamentarne. W Sejmie RP pełniłem m.in. funkcje przewodniczącego Komisji Ustawodawczej (II kadencja) wiceprzewodniczącego Komisji Integracji Europejskiej (III kadencja) i przewodniczącego Komisji Spraw Zagranicznych (IV kadencja). Zasiadałem w Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego, wnosząc istotny wkład w powstanie ustawy zasadniczej.

Mam też doświadczenie rządowe z racji sprawowanych stanowisk: ministra sprawiedliwości, członka Komitetu Integracji Europejskiej Rady Ministrów oraz radcy Ambasady Polskiej w Waszyngtonie.

Zdobyłem kwalifikacje międzynarodowe, zasiadając w latach 1994-2006 w Zgromadzeniu Par-

lamentarnym Rady Europy w Strasburgu. Byłem obserwatorem (2003-2004) i członkiem (2004) Parlamentu Europejskiego.

Chciałbym w Sejmie RP zabiegać o to, by województwo świętokrzyskie mogło w pełni wykorzystać możliwości, jakie niesie Unia Europejska, dla poprawy infrastruktury komunikacyjnej, a także rozwoju gospodarczego i społecznego miast i wsi. Za priorytet swej działalności uznaję dążenie do pełnego otwarcia rynku wschodniego dla polskich owoców i warzyw. Chcę też promować walory turystyczne naszego regionu.

Zwracam się do Państwa o poparcie mej kandydatury.

Jerzy Jaskiernia

LISTA 3

Sojusz Lewicy Demokratycznej

www.jerzyjaskiernia.pl

jeśli miałbym wskazać na najlepiej przygotowanego, najbardziej kompetentnego, najbardziej aktywnego, najbardziej pracowitego posła, którego poznałem w swej działalności publicznej, to jest nim Jerzy Jaskiernia

Aleksander Kwaszyniecki

Wiedza i doświadczenie w służbie regionu!

PROF. DR HAB. NAUK PRAWNYCH **Jerzy JASKIERNIA**

Komitet Wyborczy SLD

5

MIEJSCE

Kandydat na posła na Sejm RP

Sfinansowano ze środków Komitetu Wyborczego SLD

Ognisko w Mucharzewiu

W malowniczym zakątku wsi Mucharzew, przy Świetlicy Wiejskiej dzieci znalazły swój azyl do świetnej zabawy i konkursowej rywalizacji. Ten piknik integracyjny odbył się 23 września z inicjatywy Ośrodka Pomocy Społecznej w ramach projektu „Świetlica – Nasz Drugi Dom” finansowanego przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej organizowanego przez Świetlicę Socjoterapeutyczną oraz przy czynnej współpracy Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Wsi Mucharzew.

Teren przy Świetlicy Wiejskiej zapełnił się dziećmi ze wsi Mucharzew oraz podopiecznymi z Świetlicy Socjoterapeutycznej, którzy w zabawie i rywalizacji szybko znaleźli wspólny język. Organizatorzy dołożyli wszelkich starań, aby ten czas spędzony razem zapadł długo w pamięci obecnych. Cel imprezy został zrealizowany w pełni, o czym mogły świadczyć szczęśliwe miny roześmianych dzieci.

Uczestnicy pikniku brali udział w licznych i zróżnicowanych konkursach. Zarówno dzieci młodsze klas 0 – 3 jak i nieco starsze dzieciaki klas 4 – 6 czynnie rywalizowały w przygotowanych przez organizatorów zadaniach. Dzieci zmagaly się w konkursie plastycznym, polegającym na malowaniu twarzy w barwach jesieni, jak rów-

niez mogły swoją wizję przenieść na papier. Uczestnicy konkursu wykazali się nie lada pomysłowością i partnerską współpracą. Komisja oceniająca miała twardy orzech do zgryzienia w ocenie prac i fantazyjnie pomalowanych twarzy.

Inne konkursy cieszyły się również wielkim zainteresowaniem. Wyścig w workach, z książką na głowie, czy z jajkiem na łyżce dostarczył uczestnikom i kibicom wiele radości oraz satysfakcji, nie tylko z wygranej. Zwycięzcy konkursów otrzymali cenne nagrody, ale także uczestnicy i młodzi kibice nie wyszli z pustymi rękami, otrzymując drobne upominki. Nagrody w imieniu organizatorów wręczył radny Zdzisław Mierzyński.

Gdy młodzi ludzie utrudzeni dopingiem i rywalizacją usiedli aby odpocząć, czekały na nich gorące kiełbaski z ogniska i zimne napoje. Na deser organizatorzy serwowali batonikowe słodkości.

Trud włożony w przygotowanie pikniku zwrócił się wielokrotnie. Wspólna zabawa, wzajemna współpraca i nieschodzący uśmiech na twarzyczkach dzieciaków, był najlepszą zapłatą dla organizatorów podczas tego cudownego popołudnia.

*Tekst: Jacek Piwowarski
Zdjęcia: Marta Pawlik, Jacek Piwowarski*

